

Sygnatura akt VI GC 61/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 marca 2015 r.

Sąd Rejonowy w Wałbrzychu VI Wydział Gospodarczy **w składzie:**

Przewodniczący SSR Łukasz Kozakiewicz

Protokolant Ewelina Dulian

po rozpoznaniu w dniu 23 marca 2015 r. na rozprawie sprawy

z powództwa **M. K.**

przeciwko **(...)sp. z o.o.**

o zapłatę 14 399,29 zł

I. zasądza od pozwanego (...)Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w K. na rzecz powoda K. M. kwotę 14.399,29 zł (czternaście tysięcy trzysta dziewięćdziesiąt dziewięć złotych 29/100) wraz z ustawowymi odsetkami od 11 sierpnia 2014r.,

II. dalej idące powództwo oddala,

III. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 3.137,- zł (trzy tysiące sto trzydzieści siedem złotych 00/100) tytułem kosztów procesu, w tym kwotę 2.400,- zł (dwa tysiące czterysta złotych 00/100) tytułem kosztów zastępstwa procesowego.

UZASADNIENIE

Powód – K. M. wniósł o zasądzenie od pozwanego – (...)Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w K., kwoty 14.399,29 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 13 listopada 2013r. oraz kosztami procesu. W uzasadnieniu pozwu podał, że zawarł z poprzednikiem prawnym pozwanego – (...) Sp. z o.o. umowę o wykonanie remontów bieżących pokrycia dachowego za wynagrodzeniem kosztorysowym. Powód wykonał zlecone roboty, za które pozwany nie zapłacił wynagrodzenia określonego w fakturze VAT, mimo wezwania do zapłaty.

Nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym Sadu Rejonowego w Wałbrzychu z dnia 15 grudnia 2014r., sygnatura akt VI GNc 1447/14, nakazano pozwanemu, aby zapłacił na rzecz powoda kwotę 14.399,29 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 13 listopada 2013r. oraz kwotę 2.597,- zł tytułem kosztów procesu.

W sprzeciwie od tego nakazu zapłaty, pozwany wniósł o oddalenie powództwa. Zaprzeczył zawarciu umowy z powodem jak również wykonaniu robót. Podniósł także, że nie doręczono mu faktury VAT, zaś faktura załączona do pozwu została wystawiona na podmiot nieistniejący. Wreszcie zarzucił, że osoba podpisująca protokół odbioru nie była umocowana do reprezentowania pozwanego.

Sąd ustalił.

W okresie od dnia 15 lipca 2013r. do dnia 30 września 2013r. powód wykonał roboty obejmujące bieżący remont pokrycia dachowego budynków kompleksu stada ogierów w K. położonych przy ul. (...), obejmujące m.in. miejscową wymianę pokrycia dachowego, naprawę elementów blaszanych, elementów zabezpieczających (płotków), rynien i rur

spustowych, kominów i kominów oraz uszczelnianie. Kosztorysowa wartość robót wynosiła 13.332,68 zł netto, tj. 14.399,29 zł brutto.

Dowód: protokół końcowy z dn. 30.09.2013r. – k. 10, pismo z dn. 15.01.2013r. – k. 11, pismo z dn. 20.08.2014r. – k. 53, fotografie – k. 40 – 42, kosztorys – k. 56 – 65.

W dniu 7 lipca 2014r. powód wystawił pozwanemu fakturę VAT Nr (...) na kwotę 13.332,68 zł netto, tj. 14.399,29 zł brutto, tytułem „bieżąca naprawa dachów na budynkach mieszkalnych (...)”, z terminem zapłaty wynoszącym 30 dni.

Dowód: faktura VAT Nr (...) – k. 9, oświadczenie z dn. 20.01.2015r. – k. 35.

Pismami z dnia 31 stycznia 2014r. i z dnia 29 lipca 2014r. powód wezwał pozwanego do zapłaty kwoty 14.399,29 zł. Pozwany odmówił zapłaty kwestionując zawarcia i wykonanie umowy.

Dowód: wezwania do zapłaty z dn. 31.01.2014r. – k. 12, wezwania do zapłaty z dn. 29.07.2014r. – k. 13 – na okoliczność wezwania do zapłaty, pismo z dn. 11.08.2014r. z potwierdzeniem nadania – k. 36, 37, pismo z dn. 11.08.2014r. – k. 38, oświadczenie z dn. 16.01.2015r. – k. 39, pismo z dn. 20.08.2014r. – k. 53, pismo z dn. 30.09.2014r. – k. 54, pismo z dn. 11.08.2014r. – k. 55.

W dniu 9 października 2013r. nastąpiło połączenie (...) Sp. z o.o. z (...)Sp. z o.o. poprzez przejęcie przez (...)Sp. z o.o. majątku (...) Sp. z o.o.

Bezsporne.

Sąd zważył.

Podniesiony przez pozwanego zarzut niewłaściwości Sądu okazał się chybiony. Powód w pozwie odwołał się na właściwość przemienną Sądu Rejonowego w Wałbrzychu jako sądu miejsca wykonania umowy – zgodnie z art. 34 k.p.c. W polskim systemie prawnym dopuszczalne jest aby zobowiązania wynikające z jednego stosunku obligacyjnego miały różne miejsca spełnienia świadczenia (**vide:** postanowienie Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 8 lipca 2013r., sygn. akt I ACz 1075/13, LEX Nr 1342351). W przypadku świadczenia pieniężnego, w braku odmiennych ustaleń stron, o miejscu jego spełnienia decyduje siedziba wierzyciela – powoda (art. 454 § 1 k.p.c.). Siedziba powoda znajduje się w W.. Na prawidłowość przyjętej właściwości przemiennej nie wpływa zatem ewentualny brak porozumienia stron co do spełnienia świadczenia na rachunek bankowy powoda, na co zresztą powód się nie powoływał.

Stan faktyczny niniejszej sprawy Sąd ustalił na podstawie zaoferowanych przez obie strony dowodów z dokumentów w postaci: protokołu, faktury VAT, pism i oświadczeń stron – prawdziwości i rzetelności których żadna z nich nie przeczyła, co pozwalało uznać je za właściwe i miarodajne źródło informacji o okolicznościach sprawy. Należy zauważyć, że mimo braku cech określonych w art. 245 k.p.c., przedstawiony przez powoda kosztorys, mógł stanowić dowód w niniejszej sprawie – zgodnie z art. 308 k.p.c. Sąd pominął dowód z zeznań świadka A. R., gdyż pozwany cofnął wniosek dowodowy w tym zakresie (k. 76). Pominąć należało również wniosek obu stron o przeprowadzenie dowodu z przesłuchania stron. Przede wszystkim należy wskazać, że jest to dowód o charakterze posiłkowym (art. 299 k.p.c.), przeprowadzany jedynie gdy pozostałe dowodowy nie pozwalały na ustalenie istotnych okoliczności sprawy. W niniejszej sprawie zresztą pozwany powołał ten dowód na okoliczności w przeważającej mierze nie mające istotnego znaczenia dla wyniku sprawy, a to: braku zawarcia umowy, braku doręczenia faktury, braku dokumentacji budowlanej, kosztorysu i fotografii oraz innych danych pozwalających na sprawdzenie wykonanych robót. W zakresie twierdzeń o braku zawarcia umowy, wskazać należy, że prezes zarządu pozwanego P. B. miałby relacjonować okoliczności w których nie uczestniczył, gdyż miały one miejsce jeszcze przed połączeniem (...) Sp. z o.o. z (...)Sp. z o.o. Zresztą należy założyć, że mógłby on tu jedynie potwierdzić stanowisko zawarte w sprzeciwie. Natomiast pozostałe okoliczności dotyczące braku dokumentacji, same w sobie nie mają wpływu na ocenę sprawy. .). Zgłaszanie dowodów może być ocenione jako nieprzydatne dla wyjaśnienia sprawy lub zmierzające do zwłoki, wówczas gdy teza dowodowa jest

nieistotna dla rozstrzygnięcia lub proponowany środek jest nieprzydatny do jej udowodnienia, co miało miejsce w przypadku w/w wniosków dowodowych (**vide:** wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 października 1999r., sygn. akt I PKN 316/99, OSNP z 2001r., Nr 5, poz. 151; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 stycznia 2001r., sygn. akt III CKN 1393/00, LEX Nr 603170).

Legitymacja bierna pozwanego nie była w niniejszej sprawie kwestionowana. Stosunek prawny, z którego powód wywodził dochodzone roszczenie miał zostać zawiązany ze spółką (...) Sp. z o.o., którego pozwany jest następcą prawnym, wobec połączenia (...) Sp. z o.o. z (...)Sp. z o.o. w trybie art. 492 § 1 pkt 1 k.s.h. poprzez przejęcie przez (...)Sp. z o.o. majątku (...) Sp. z o.o. Po myśli art. 494 § 1 k.s.h., spowodowało to wstąpienie przez (...)Sp. z o.o. wstąpienie z dniem połączenia we wszystkie prawa i obowiązki (...) Sp. z o.o. Połączenie w/w spółek nastąpiło z dniem 9 października 2013r., co skutkowało ustaniem bytu prawnego (...) Sp. z o.o. (art. 493 § 1 k.s.h.).

Na podstawie przeprowadzonych dowodów, ustalono, że powód wykonywał roboty remontowe pokrycia dachowego kompleksu stada ogierów w K., obejmujące miejscową wymianę pokrycia dachowego, naprawę elementów blaszanych, elementów zabezpieczających (płotków), rynien i rur spustowych, kominów i kominów oraz uszczelnianie oraz wartość tych robót. Nadto – jako fakt znany sądowi z urzędu – za udowodnione należało uznać układ kompleksu stada ogierów w K., na co zwrócono uwagę stronom na rozprawie w dniu 23 marca 2015r. (art. 228 § 2 k.p.c.). Za bezsporne należało uznać połączenie (...) Sp. z o.o. z (...)Sp. z o.o.

W wyniku analizy materiału dowodowego, Sąd doszedł do przekonania, że powód istotnie zawarł z poprzednikiem prawnym pozwanego umowę o wykonanie bieżącego remontu pokrycia dachowego i roboty te wykonał. Okoliczność ta wynika z protokołu końcowego dnia 30 września 2013r. w którym potwierdzono, fakt, miejsce i okres wykonywania robót a także ich wartość. Protokół ten został podpisany przez powoda i przedstawiciela poprzednika prawnego pozwanego L. Ł., pełniącego funkcję Prezesa Zarządu (...) Sp. z o.o. Pozwany nie kwestionował prawdziwości tego dokumentu. Podważał natomiast uprawnienie L. Ł. do reprezentowania pozwanego – w ramach zarzut braku wykazania zaciągnięcia zobowiązania przez uprawnioną osobę. Zarzut ten okazał się chybiony. Mandat L. Ł. jako prezesa zarządu (...) Sp. z o.o. wygasł z chwilą wykreślenia tej spółki z Rejestru, co nastąpiło z dniem 9 października 2013r. (art. 493 § 2 k.s.h.), a zatem już po zleceniu powodowi, wykonaniu przez niego i odebraniu robót. W tych okolicznościach należało uznać że powód faktycznie wykonał na rzecz pozwanego roboty określone w w/w protokole. Fakt sporządzenia protokołu nakazywał również przyjmując, że strony łączyła ważna umowa o wykonanie istotnych robót. Gdyby powód wykonał te roboty bez podstawy prawnej, sporządzenie protokołu ich odbioru nie wydawałoby się prawdopodobne w świetle zasad doświadczenia życiowego. Twierdzenia o braku konieczności wykonania remontu z uwagi na niedawny kompleksowy remont pokrycia dachowego nie mogło zostać uwzględnione. Fakt, że całościowy remont pokrycia dachowego, po pożarze budynków kompleksu stada ogierów w K. który miał miejsce w roku 1997r. (pożar stajni Nr 1), zakończono w 2000r. w sposób oczywisty nie może wykluczać konieczności wykonania bieżących robót remontowych po upływie 13 lat – a właśnie takie były przedmiotem świadczenia powoda. O braku wykonania robót nie może też świadczyć brak widocznych śladów ich wykonania na pokryciu dachowym. Powód miał bowiem wykonać remonty bieżące, a zatem ich zakres był siłą rzeczy ograniczony. Nadto brak możliwości ustalenia miejsc ich wykonania w wyniku oględzin może świadczyć jedynie o prawidłowym ich przeprowadzeniu. Marginalnie dodać wypada, że przedstawione przez pozwanego fotografie jedynie w części przedstawiają budynki przy ul. (...). Otóż fotografia na karcie 40 przedstawia inny budynek, mieszczący kuźnię i sklep, leżący poza kompleksem stada ogierów, składającym się ze stajni oraz pomieszczeń gospodarczych oraz mieszkalnych – w układzie czworoboku.

Obrona pozwanego w głównej mierze opierała się na zarzucie braku wykazania roszczenia, co starał się on wykazać wskazując na rzekome niedostatki materiału dowodowego. Uszło jednak uwagi pozwanego, że ocena materiału dowodowego należy do Sądu a nie stron. W ocenie Sądu materiał dowodowy pozwalał na uwzględnienie stanowiska powoda zaprezentowanego w pozwie. Brak dokumentów, których sporządzenia pozwany oczekiwał, nie oznacza, że fakty powołane w pozwie nie miały miejsca, w sytuacji gdy przeprowadzone dowody w dostatecznym stopniu je potwierdzały. Podkreślenia wymaga, że pozwany kwestionując twierdzenia powoda m.in. co do faktu wykonania robót (potwierzonego protokołem odbioru z dnia 30 września 2013r.) winien był okoliczność te udowodnić. Spoczywający na powodzie ciężar dowodu w zakresie wykazania roszczenia, nie ma bowiem charakteru absolutnego i gdy pozwany

usiłuje przeczyć faktom przytoczonym i wykazanym przez powoda, winien on podjąć w tym zakresie odpowiednią inicjatywę dowodową.

Zakres robót, obejmujący bieżące wykonanie remontu pokrycia dachowego części budynków kompleksu stada ogierów w K., przemawiał za zakwalifikowaniem przedmiotowej umowy jako dzieła. Do robót remontowych stosuje się przepisy o umowie o roboty budowlane jedynie w przypadku gdy remont dotyczy całego obiektu budowlanego a nie jedynie jego części (**vide:** wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 września 1972r., sygn. akt I CR 338/72, LEX nr 7135). W szczególności dotyczy to zaś remontów bieżących, które z istoty rzeczy obejmują jedynie miejscowe prace o charakterze doraźnym. Racjonalnym jest tu zatem odstąpienie od sporządzania dokumentacji budowlanej jak i zachowywania innych wymogów związanych z realizowaniem inwestycji budowlanych. Oceny tej nie może zmienić stanowisko stron co do charakteru umowy, w tym przyjęta przez powoda stawka podatku od towarów i usług. Powyższe uzasadniało uznanie łączącej strony umowy za dzieło, którego przedmiotem jest wszak doprowadzenie do powstanie określonego, wytworu ludzkiego działania, przy czym jedynie osiągnięcie tak ustalonego efektu rodzi prawo do wynagrodzenia (art. 627 k.c.). Mimo przedmiotowej zbieżności z robotami budowlanymi, nie prowadzonymi jednak w reżimie prawa budowlanego oraz w ramach umowy o roboty budowlane (art. 647 i nast. k.c.), prace w zakresie bieżącego remontu elementów obiektu budowlanego, należy zatem uznać za dzieło w rozumieniu przepisów Kodeksu cywilnego.

Stanowisko pozwanego o braku zawarcia umowy nie mogło zostać uwzględnione. Wskazane wyżej okoliczności, w połączeniu z brakiem wymogu zachowania jakiegokolwiek formy czynności prawnej dla zawarcia umowy stypizowanej w art. 627 i nast. k.c., prowadziły do przekonaniu o nawiązaniu między powodem a poprzednikiem prawnym pozwanego stosunku obligacyjnego. Zarzuty pozwanego co do uchybienia zasadom zawierania umów przez spółki z udziałem państwowych osób prawnych, nie było wystarczające dla zniweczeniu skutków w/w umowy. Powód nie może bowiem ponosić negatywnych konsekwencji uchybienia przez poprzednika prawnego powoda wewnętrznym zasadom jego funkcjonowania, tym bardziej, że dla skuteczności zawarcia istotnej umowy nie była wymagana żadna forma prawna. Zgodnie z art. 627 k.c., przez umowę o dzieło przyjmujący zamówienie zobowiązuje się do wykonania oznaczonego dzieła, a zamawiający do zapłaty wynagrodzenia. W braku odmiennej umowy przyjmującemu zamówienie należy się wynagrodzenie w chwili oddania dzieła (art. 642 § 1 k.c.). Materiał dowodowy nie dostarczał informacji co do porozumienia stron dotyczącego terminu zapłaty. Warunkiem zatem uprawnienia powoda do wynagrodzenia było wykonanie dzieła. Okoliczność tę potwierdził dowód z protokołu końcowego z dnia 30 września 2013r., któremu pozwany nie przeciwstawił przekonujących argumentów ani dowodów. W konsekwencji, w ocenie Sądu, należało uznać, że powód wykonał zlecone mu roboty. Ich wartość ustalona w protokole końcowym z dnia 30 września 2013r. pozostawała zbieżna z wartością określoną w kosztorysie z dnia 20 czerwca 2013r. Powyższe uprawniało powoda do żądania zapłaty wynagrodzenia w wysokości 13.332,68 zł netto, tj. 14.399,29 zł brutto. Od tej kwoty przysługiwały powodowi także odsetki ustawowe (art. 481 § 1 i 2 k.c.). Przepis art. 642 § 1 k.c. wiąże wymagalność roszczenia wykonawcy o wynagrodzenie z chwilą oddania dzieła, jednak jedynie w przypadku gdy jego wysokość jest znana. W niniejszej sprawie w protokole odbioru określono co prawda wartość wykonanych robót, jednak nie oznacza to jeszcze, że wyznacza ona wysokość żadnego przez powoda wynagrodzenia. Ta została określona w fakturze VAT Nr (...). Pozwany przeczył doręczeniu mu tej faktury, zaś powód nie przeciwstawił temu twierdzeniu żadnego dowodu. Należało zatem uznać, że doręczenie faktury nastąpiło najwcześniej w dniu sporządzenia przez pozwanego pisma odmawiającego zapłaty, tj. w dniu 11 sierpnia 2014r. (art. 455 k.c.). Dla powyższego nie ma natomiast znaczenia, że faktura została wystawiona na (...) Sp. z o.o. w chwili gdy spółka ta już nie istniała. Istniał bowiem jej następca prawny – pozwany.

W tym stanie rzeczy, należało zasądzić od pozwanego na rzecz powoda kwotę 14.399,29 zł wraz z ustawowymi odsetkami od 11 sierpnia 2014r., orzekając jak w pkt I wyroku.

Powództwo podlegało oddaleniu co do odsetek ustawowych za okres od dnia 13 listopada 2013r. do dnia 10 sierpnia 2014r. Jak wskazano wyżej, wymagalność roszczenia przypadała w dniu 11 sierpnia 2014r., a zatem pozwany nie mógł zostać obciążony odsetkami za okres wcześniejszy, gdyż wówczas nie pozostawał jeszcze w opóźnieniu ze spełnieniem świadczenia (art. 481 § 1 k.c.). Z tych przyczyn orzeczono jak w pkt II wyroku.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 100 k.p.c. i art. 98 § 1 i 3 k.p.c. Powództwo zostało niemal w całości, a oddalone jedynie w zakresie nieznacznej części żądania odsetkowego, co uzasadniało uznanie powoda za wygrywającego spór w całości. Powód poniósł koszty procesu w łącznej wysokości 3.137,- zł, w tym: opłata sądową od pozwu uiszczona w wysokości 720,- zł, koszty zastępstwa procesowego w postępowaniu przed Sądem I instancji w wysokości 2.400,- zł (§ 6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu – tekst jednolity: Dz. U. 2013r., poz. 461) oraz koszty opłaty skarbowej uiszczonej od złożonego dokumentu pełnomocnictwa w wysokości 17,- zł. Należało zatem zasądzić od pozwanego na rzecz powoda, tytułem kosztów procesu, kwotę 3.137,- zł, orzekając jak w pkt III wyroku.